



Odrzuca to, co zbędne. Znajduje piękno w szlachetnej prostocie. Wykorzystuje siłę kontrastów. Oznacza minimum emocji i maksimum jakości. Wydawać by się mogło, że minimalizm wymaga wizualnej ascezy. Nic podobnego. Minimalizm potraktowany w sposób twórczy zadziwia dyskretnymi detalami i mistrzowskim łączeniem przeciwieństw, które nie tylko się przyciągają, ale też uzupełniają.

Balans z czernią

Kojarzy się przede wszystkim ze sterylnością, surowością i – przychodzącym też od razu na myśl – stylem rodem ze Skandynawii. W pierwotnej wersji nurtu skandynawskiego dominowała biel, niejako współgrająca z otaczającymi krajobrazami, zatrzymująca na dłużej światło. Odmiana fińska tego stylu wniosła jednak kontrasty, głównie czerni i podążające za nią grafit oraz szarości.

Aranżację o ścianach w bieli i jasnych płytkach z delikatnym marmurowym wzorem urozmaicono ciekawie dobranymi czarnymi akcentami. Choć w tym zestawieniu kolorystycznym przeważa biel, odpowiednio wyeksponowane czarne punkty nadają zdecydowany, intrygujący charakter całej kompozycji.

Czarne są dwie okrągłe umywalki nabołatowe w formie mis, stojące na długim śnieżnobiałym blacie. Doskonale korespondują z nimi czarne baterie nabołatowe z kolekcji Stratos Black. Eleganckie, smukłe, mają wysoki cylindryczny korpus, spłaszczoną wylewkę i zgrabny uchwyt. Świetnie prezentują się na tle jasnych płytek i blatu. Doskonałemu

wzornictwu tej serii towarzyszy wysoka jakość. Baterie wyposażono w regulator ceramiczny zapewniający długie i bezawaryjne działanie urządzeń. Znajdujący się na końcu wylewki perlator dba o racjonalne zużycie wody.

Wyróżniają się też czarne obramowania oryginalnej szklanej szafki umywalkowej, a także szklanego panelu w strefie prysznic. Tam zresztą wzrok przykuwa czarny zestaw natryskowy z deszczownicą. Ciemny kolor ma również rama wysokiego okna.

Geometryczne formy

Wiadomo, że minimalizm lubi proste, geometryczne formy. Motywy te odnajdujemy w mnóstwie wyrafinowanych detali: w oryginalnych stojących wieszakach na ręczniki, na niedużym dywanie łazienkowym, w wyposażeniu strefy WC ulokowanej we wnęce.

Nie brakuje również kontrastowych zestawień, w których geometryczne linie towarzyszą obłósciom. Przykładem dwa owalne lustra i odbijające się w nich druciane oprawy industrialnych lamp.

Romantyczny minimalizm

Co ciekawe, mimo minimalistycznego designu przyprawionego czernią aranżacja ma w sobie przytulność, a nawet szczyptę romantyzmu.

Wizualne ciepło wnosi oczywiście posadzka w kaflach naśladowujących drewno. Dodatkowo położono na niej nieduży bieżnik. Miły nastrój wprowadza wazon z delikatnymi kwiatami, ustawiony na półce. Znajduje się na wyrazistym tle w beżowo-czarne pasy, które wyglądają jak dekoracyjne lamele, czyli pionowe drewniane listwy przymocowane do ściany.

Wielkie okno, przez które wpada światło dzienne, jeszcze bardziej rozjaśnia wnętrze, dodając mu przestronności i wprowadzając wiele pozytywnej energii.



newss.pl

Mariaż minimalizmu z czernią

FERRO

[press box](#)